

Ekspatrianci z Kresów Wschodnich na Środkowym Nadodrzu na przykładzie działalności Archiwum Kresowego przy Archiwum Diecezjalnym w Zielonej Górze

Wstęp

Tematem opracowania są: „Ekspatrianci z Kresów Wschodnich na Środkowym Nadodrzu na przykładzie działalności Archiwum Kresowego przy Archiwum Diecezjalnym w Zielonej Górze”. Z podjętym tematem wiążą się kwestie terminologiczne. Do lat 90. XX wieku funkcjonował termin: repatriacja, który oznacza powrót do ojczyzny osób znajdujących się z różnych przyczyn poza jej granicami. W przypadku powojennych przesiedleń Polaków z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej repatriacja nie miała miejsca, gdyż Polaków zmuszono do opuszczenia ojczyzny. Upowszechniony przez komunistyczną propagandę termin repatriacja stał się słownym nawykiem rozpowszechnionym przez ludzi¹. Zamiast repatriacji właściwe jest użycie terminu: ekspatriacja, czyli opuszczenie swojego kraju. Określenie stosowane jest zarówno do dobrowolnego opuszczenia ojczyzny, jak i przymusowego wydalenia, utraty obywatelstwa, wygnania, banicji².

Kresy stanowią nazwę własną ziem wschodnich I i II Rzeczypospolitej. Początkowo kresami nazywano strażę wojskowe na pobrzeżach Podola i Ukrainy, które broniły ludność przed najazdami Tatarów i Wołochów. Z czasem przestrzeń geograficzna Kresów przesunęła się w kierunku północnym i zachodnim, a po rozbiorach Polski Kresami nazwano wszystkie ziemie zajęte przez Rosję i Austrię (Galicja Wschodnia)³. Kresy w rozumieniu wschodnie tereny Rzeczypospolitej władze ludowe zastępowały określeniem ziemie zza Bugiem, a przesiedloną ludność: zabużanami⁴.

Określenie: Ziemie Odzyskane funkcjonuje w nazewnictwie historycznym. Dnia 12.03.1945 roku Rada Ministrów powołała Urząd Pełnomocnika Generalnego dla Ziem Odzyskanych. W lipcu 1945 roku powstała Rada Naukowa dla Ziem Odzyskanych, a 13.11.1945 roku utworzono Ministerstwo Ziem Odzyskanych. Za Ziemie Odzyskane uznano wszystkie te tereny kraju, które w 1939 roku nie wchodziły w skład państwa polskiego. Ziemie Odzyskane jest nazwą urzędową, choć upowszechnioną przez władze komunistyczne⁵.

Ziemia Lubuska jest pojęciem odnoszącym się do tej części Ziem Odzyskanych, którą po II wojnie światowej wcielono do województwa poznańskiego, a która w 1950 roku prawie w całości należała do województwa zielonogórskiego. Nazwę Ziemi Lubuskiej w tym znaczeniu wprowadzili w 1946 roku Bogumił Krygowski i Stanisława Zajchowska⁶. Pojęcie: Ziemia Lubuska obecnie stanowi synonim województwa lubuskiego stosowany przez władze

1 C. Osękowski, *Sybiracy na Ziemi Lubuskiej po II wojnie światowej*, [w:] *Ziemia Lubuska i pogranicze polsko-niemieckie. 70. rocznica urodzin profesora Czesława Osękowskiego*, red. R. Skobelski, Zielona Góra 2021, s. 199.

2 <https://pl.wikipedia.org/wiki/Ekspatriacja> (dostęp 24.06.2022); A. Karwińska, *Małe ojczyzny – między pamięcią a mitem. Przykład Kresów*, [w:] *Pamięć Kresów. Kresy w pamięci*, red. B. Tracz, Katowice – Gliwice – Warszawa 2019, s. 18-19.

3 B. Hadaczek, *Historia literatury kresowej*, Kraków 2011, s. 9.

4 H. Łaszkiwicz, S. Łukasiewicz, *Kresy*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, red. B. Migut [i in.], Lublin 2002, t. 9, kol. 1268.

5 J. Jasiński, *Czy powinniśmy odcinać się od pojęcia Ziemie Odzyskane?*, „Echa Przeszłości” 2004, nr 5, s. 317-320.

6 B. Krygowski, S. Zajchowska, *Ziemia Lubuska. Opis geograficzny i gospodarczy*, Poznań 1946, s. 10-12.

województwie. Termin w tym znaczeniu został rozpowszechniony w 1998 roku m.in. przez Stowarzyszenie na Rzecz Promocji i Powołania Województwa Lubuskiego⁷.

Środkowe Nadodrze stanowią ziemie położone w dorzeczu środkowej Odry, które pokrywają się z makroregionami geograficznymi: Pojezierzem Lubuskim od północy i zachodnim odcinkiem Wzniesień Śląsko-Wielkopolskich na południu⁸. Środkowe Nadodrze jest terenem przyrodniczym sięgającym od północnej krawędzi Borów Dolnośląskich po północną linię Puszczy Rzepińskiej oraz od rzek granicznych (Nysa Łużycka i Odra) na zachodzie po pasmo jezior zbąszyńskich na wschodzie⁹. W województwie lubuskim termin Środkowe Nadodrze funkcjonuje zamiennie lub jako alternatywa sztucznie powstałej nazwy Ziemia Lubuska¹⁰.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie kontekstu powstania Archiwum Kresowego oraz próba znalezienia odpowiedzi na pytanie: czy w zaproponowanej formule Archiwum Kresowe jest społecznie potrzebne, a jeśli tak, to czy należycie wypełnia zleconą mu misję oraz postawione przed nim zadania?

1. Sytuacja społeczno-demograficzna na Ziemiach Odzyskanych po II wojnie światowej

Po zakończeniu II wojny światowej w Poczdamie (17.07-2.08.1945) odbyła się konferencja trzech państw zwycięskich: Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego, podczas której ustalono granice Polski na Odrze i Nysie oraz zdecydowano o wysiedleniu Niemców z terenów przyznanych Polsce¹¹. Bardzo trudno określić, ilu Niemców na początku 1945 roku opuściło ziemie znajdujące się między linią frontu niemiecko-radzieckiego a linią Odry i Nysy Łużyckiej. Przyjmuje się, że przed Sowietami uciekło 5 000 000 Niemców (nie licząc żołnierzy). Szacunek ten jest raczej zaniżony, a rzeczywista liczba była wyższa¹².

Powojenne przesunięcie granic zdecydowało o przemieszczeniu ludności polskiej w czterech najważniejszych grupach:

- ludność autochtoniczna,
- ekspatrianci z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej,
- reemigranci z zagranicy,
- przesiedleńcy z centralnych terenów Polski¹³.

Ze względu na podjętą tematykę źródłem zainteresowania tej publikacji stanowią ekspatrianci z Kresów Wschodnich.

Plan przesiedlania ludności z Kresów Wschodnich, gdzie w większości przypadków nie było mowy o dobrowolnej decyzji, objął miliony ludzi. W latach 1944-1945 z województw: lwowskiego, stanisławowskiego i podolskiego (Galicja Wschodnia) wyjechało 618 200, a z tzw. zachodniej Białorusi (województwa: nowogródzkie, poleskie, część

7 R.G. Makarowicz, *Stowarzyszenie na Rzecz Promocji i Powołania Województwa Lubuskiego*, [w:] *Ziemia Lubuska. Studia nad tożsamością regionu*, red. A. Toczewski, Zielona Góra 2004, s. 19-20.

8 A. Worobiec, *Środkowe Nadodrze panorama turystyczna*, Warszawa 1981, s. 4.

9 M. Eckert, *Środkowe Nadodrze – przestrzeń polityki regionalnej*, „Studia Zachodnie” 1998, nr 5, s. 205.

10 B. Halicka, *Tożsamość regionalna a podwójna historia miast nadodrzańskich*, [w:] *Kultura i społeczeństwo na Środkowym Nadodrzu w XIX i XX wieku*, red. P. Bartkowiak, D. Kotlarek, Zielona Góra 2008, s. 12.

11 W. Irek, *50 lat administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, „Życie i Myśl” 1995, nr 4, s. 28.

12 P. Eberhardt, *Przemieszczenie ludności na terytorium Polski spowodowane II wojną światową*, Warszawa 2000, s. 49.

13 L. Kosiński, *Procesy ludnościowe na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1960*, Warszawa 1963, s. 42.

wileńskiego oraz liczne powiaty województwa białostockiego) – 226 315 Polaków. Wołyn opuściło około 133 900 Polaków. Do lipca 1946 roku z części ukraińskiej wyjechało 777 564, a z litewskiej 148 000 osób¹⁴. Szacuje się, że w latach 1944-1946 ze Związku Radzieckiego wysiedlono od 1 770 037 do 1 843 222 Polaków¹⁵. Z samego Wilna w latach 1944-1947 wyjechało 89 356 osób¹⁶.

Według spisu ludności z 31.12.1948 roku na Ziemiach Odzyskanych mieszkało około 5 630 000 osób (5 250 000 Polaków), w tym 1 330 000 ekspatriantów z Kresów Wschodnich¹⁷. W sumie w latach 1947-1949 ze Związku Radzieckiego przyjechało 1 507 000 Polaków¹⁸.

W 1955 roku nastąpiło powtórne ożywienie migracji zewnętrznych, które zasadniczo trwało do 1960 roku. W ramach wznowionej akcji przesiedleńczej do Polski przyjechała ludność ze Związku Radzieckiego, a wyjechali emigranci udający się do Izraela i Niemiec¹⁹. W latach 1955-1959 Kresy Wschodnie opuściło 223 241 Polaków²⁰, spośród których 80% zamieszkało na Ziemiach Odzyskanych. Około 20% polskich ekspatriantów miało pochodzenie żydowskie²¹.

Pierwszeństwo w przesiedleniu mieli członkowie rodzin wojskowych, samotne kobiety i dzieci, osoby, których członkowie rodzin byli w Polsce, rolnicy oraz robotnicy wykwalifikowani. Przesiedleńcy mogli zabrać do kraju rodziny, współmałżonków, dzieci, swoich rodziców, wnuków i inne osoby, które były we wspólnym gospodarstwie oraz mienie ruchome (obuwie, odzież, pościel, sprzęty domowe, narzędzia rolnicze, żywność i zwierzęta tuczne) o ciężarze do 2 ton na rodzinę, a osoby specjalnych zawodów, jak na przykład lekarze, artyści – dodatkowe przedmioty niezbędne do wykonywania zawodu²². Nie wolno było zabrać dzieł sztuki, papierów wartościowych o wartości ponad 1000 rubli, broni, kamieni szlachetnych, mebli, samochodów i motorowerów²³. Wszystkich zwalniano z obowiązku uregulowania obowiązkowych dostaw w naturze, podatków, a także opłat ubezpieczeniowych. Całym planem kierował Państwowy Urząd Repatriacyjny powołany na mocy dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 7.10.1944 roku, który działał do roku 1950²⁴.

14 B. Halicka, *Polski dziki Zachód. Przymusowe migracje i kulturowe osvajanie Nadodrza*, s. 168-169.

15

https://pl.wikipedia.org/wiki/Wysiedlenie_Polak%C3%B3w_z_Kres%C3%B3w_Wschodnich_1944%E2%80%931946 (dostęp 23.06.2022).

16 V. Stravinskienė, *Między ojcowizną a ojczyzną. Przymusowa migracja Polaków z Wilna w latach 1944-1947*, [w:] *Pamięć Kresów. Kresy w pamięci*, red. B. Tracz, Katowice – Gliwice – Warszawa 2019, s. 80.

17 *Migracje ludności na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945-1950. Informator o źródłach przechowywanych w terenowych archiwach państwowych*, red. E. Kołodziej, M. Lewandowska, Warszawa 1998, s. 5.

18 P. Eberhardt, *Przemieszczenie ludności na terytorium Polski spowodowane II wojną światową*, s. 51.

19 L. Kosiński, *Procesy ludnościowe na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1960*, s. 79.

20

https://pl.wikipedia.org/wiki/Wysiedlenie_Polak%C3%B3w_z_Kres%C3%B3w_Wschodnich_1955%E2%80%931959 (dostęp 23.06.2022).

21 C. Osękowski, *Ziemia Odzyskana w latach 1945-2005. Społeczeństwo, władza, gospodarka*, Zielona Góra 2006, s. 23.

22 W.M. Hrynicki, J. Widorski, *Łamanie praw człowieka podczas migracji ludności u schyłku I i po II wojnie światowej w Europie Środkowej*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka. Praktyka. Refleksje” 2016, nr 24, s. 106-107.

23 B. Halicka, *Polski dziki Zachód. Przymusowe migracje i kulturowe osvajanie Nadodrza*, s. 160.

24 W.M. Hrynicki, J. Widorski, *Łamanie praw człowieka podczas migracji ludności u schyłku I i po II wojnie światowej w Europie Środkowej*, s. 107.

Początkowo wysiedlenia przebiegały bardzo opieszale; administracja polska i radziecka były słabo zorganizowane, brakowało środków transportu, prowiantu i zaplecza logistycznego. Dopiero kiedy w styczniu 1945 roku Sowieci rozpoczęli ofensywę od strony Bugu i Wisły i szybko przemieszczali się w kierunku Odry i Nisy, pociągi z ekspatriantami mogły jechać na Zachód. Transporty kolejowe kierowano bezpośrednio na Ziemię Odzyskaną²⁵. Tułaczka ludności z Kresów Wschodnich była bardzo uciążliwa. Brakowało wagonów kolejowych, a dostępne były brudne i uszkodzone. Ludzie zmuszono do jazdy na lorach (odkrytych platformach kolejowych) albo w węglarkach bez żadnej ochrony przed deszczem, śniegiem i wiatrem. Podróż trwała wiele dni, a nawet tygodni²⁶. Ekspatrianci jednak zmieniali transporty i plany na własną rękę, poszukując miejsca do życia niekoniecznie tam, gdzie ich wysadzano²⁷.

Na ogół przyjeżdżali na Ziemię Odzyskaną w zwartych grupach, nierzadko z księdzem i nauczycielem na czele i osiedlali się po sąsiedzku, np. zajmując całą wieś lub jej część, podobnie jak w poprzednim miejscu zamieszkania przed wywózką z Kresów. Przybywali z inwentarzem, narzędziami, ziarnem siewnym, przez co stanowili ważny element stabilizacji społecznej na Ziemiach Odzyskanych²⁸.

Osiedlona ludność, choć różna pod każdym niemal względem (cechy kulturowe, przyzwyczajenia, sposób mówienia, gospodarowania, stosunek do państwa itp.), z czasem zbliżyła się do siebie. Konkretnie sytuacje życiowe związane z bezpieczeństwem, pracą, wychowaniem dzieci, praktyką religijną i działaniem państwa powodowały, że ludzie poszukiwali wspólnych dla siebie odniesień. Działo się tak często wbrew ich woli i przekonaniu. W praktyce okazało się, że wspólnie łatwiej można było pokonywać pojawiające się trudności i stwarzać lepsze warunki życia swoim rodzinom²⁹.

Wysiedlenia doprowadziły do powstania społeczeństwa napływowego, mającego silną więź z dawnymi Kresami³⁰.

2. Powstanie i rozwój organizacji kościelnej na Pomorzu Zachodnim i Środkowym Nadodrzu po II wojnie światowej

Do lutego 1945 roku na wyżej wymienionym terenie było około 90% protestantów. Katolicy mieszkali we wsiach znajdujących się przy granicy z Polską z 1939 roku. Posiadali mniej świątyń i byli ubożsi od przeważających protestantów. Parafie katolickie rozsiane na Pomorzu Zachodnim i Środkowym Nadodrzu należały do biskupstwa berlińskiego³¹. Katolicy, głównie Polacy, którzy w wyniku I wojny światowej po zmianie granic państwowych znaleźli się na terytorium Niemiec, przynależeli do prałatury pilskiej, należącej

25 B. Halicka, *Polski dziki Zachód. Przymusowe migracje i kulturowe osvajanie Nadodrza*, s. 166.

26 W.M. Hrynicki, J. Widerski, *Łamanie praw człowieka podczas migracji ludności u schyłku I i po II wojnie światowej w Europie Środkowej*, s. 106.

27 Tamże, s. 107.

28 L. Kosiński, *Procesy ludnościowe na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1960*, s. 47.

29 C. Osękowski, *Proces zasiedlania Ziemi Lubuskiej po II wojnie światowej*, „Studia Zachodnie” 2000, nr 5, s. 14.

30 H. Łaszkiwicz, S. Łukasiewicz, *Kresy*, kol. 1268.

31 T. Dzwonkowski, *Administracja apostolska kamieńska, lubuska i prałatury pilskiej. Zarys dziejów 1945-1966*, [w:] *Księga pamiątkowa 50-lecia organizacji Kościoła katolickiego na ziemi lubuskiej, Pomorzu Zachodnim i Północnym (1945-1995)*, red. P. Socha, Z. Lec, Zielona Góra – Gorzów Wlkp. 1998, s. 24.

do metropolii wrocławskiej, liczącej 74 parafie w 8 dekanatach³². Katolicy zamieszkujący południową część późniejszego województwa zielonogórskiego podlegali metropolii wrocławskiej. Powyższy stan konfesyjny utrzymywał się do początku 1945 roku. Pod koniec II wojny światowej na Pomorzu Zachodnim i Środkowym Nadodrzu niemiecka administracja katolicka *de facto* przestała istnieć³³.

Po wysiedleniu Niemców nastąpiły zmiany struktury wyznaniowej. Pomorze Zachodnie i Środkowe Nadodrze zamieszkali Polacy, w przeważającej liczbie katolicy. Z myślą o nich, aby zapewnić im właściwą opiekę duszpasterską, prymas Polski kard. August Hlond na podstawie nadzwyczajnych pełnomocnictw udzielonych przez Stolicę Apostolską ustanowił 15.08.1945 roku administratora apostolskiego, którym został dotychczasowy kanclerz kurii i wiceoficjał sądu kościelnego w Poznaniu, ks. dr Edmund Nowicki³⁴.

Ustanowienie administracji stanowiło rozwiązanie tymczasowe, lecz z punktu opieki duszpasterskiej było działaniem koniecznym i wystarczającym. Diecezje stałe miały powstać dopiero po ostatecznym uregulowaniu kwestii granic Polski³⁵.

Nowa jednostka kościelna obejmująca swoim zasięgiem Pomorze Zachodnie i Środkowe Nadodrze otrzymała nazwę: Administracja Apostolska Kamieńska, Lubuska i Prałatury Pilskiej z siedzibą w Gorzowie, nawiązując w tytułaturze do dawnych polskich biskupstw w Kołobrzegu, Lubuszu i Kamieniu oraz do historycznego związku z metropolią gnieźnieńską³⁶.

Administracja należała do największych jednostek kościelnych w powojennej Polsce. Historycy nie są zgodni co do dokładnej powierzchni administracji: jedni³⁷ podają, że liczyła 44 836 km², inni³⁸ – 44 229 km². Wszyscy przyznają, że obejmowała 1/7 powierzchni powojennej Polski (47 powiatów). Jej granice bieły:

- od wschodu – wzdłuż powiatów: Lębork, Bytów, Człuchów, Złotów, Piła, Strzelce Krajeńskie, Międzyrzecz, Babimost, Wschowa i Zielona Góra,
- od północy – wzdłuż Morza Bałtyckiego,
- od zachodu – wzdłuż linii Odry i Nisy Łużyckiej.

Na początku rządów ks. E. Nowickiego w 1945 roku administrację zamieszkiwało 200 726 katolików i około 2 435 000 osób innych wyznań. Funkcjonowało 151 świątyń

32 R. Prejs, *Kościół katolicki na ziemi lubuskiej w latach 1918-1945*, [w:] *Chrześcijańskie dziedzictwo ziemi lubuskiej. Konferencja naukowa z okazji 1050 rocznicy Chrztu Polski w Zielonogórsko-Gorzowskim Wyższym Seminarium Duchownym Gościkowo-Paradyż 2 czerwca 2016*, red. R. Kufel, Zielona Góra 2016, s. 54-61.

33 T. Dzwonkowski, *Administracja apostolska kamieńska, lubuska i prałatury pilskiej*, s. 24.

34 J. Pietrzak, *Rola prymasa Hlonda w ustanowieniu polskiej administracji kościelnej na ziemiach przyłączonych do Polski po II wojnie światowej. Trudne odkrywanie faktów*, [w:] *Droga do stabilizacji polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych po II wojnie światowej. W 40. rocznicę wydania konstytucji apostolskiej Pawła VI Episcoporum Poloniae coetus*, red. W. Kucharski, Wrocław 2013, s. 33; G. Wejman, *Ks. Edmund Nowicki – organizator życia kościelnego w administracji gorzowskiej*, [w:] *Organizowanie polskich struktur Kościoła katolickiego na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945-1951*, red. K. Jaworska, Wrocław 2019, s. 110-118; biogram administratora apostolskiego ks. E. Nowickiego: R. Kufel, *Słownik biograficzny księży pracujących w Kościele gorzowskim 1945-1956*, Zielona Góra 2018, t. 3, s. 108-110.

35 J. Sikorski, *Państwo i Kościół na Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1956*, Gorzów Wlkp. 2017, s. 41.

36 M. Chorzępa, *Rozwój organizacji kościelnej na ziemi lubuskiej i Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1965*, „Nasza Przeszłość” 1965, t. 22, s. 113.

37 W. Pluta, *Kościół na Pomorzu Zachodnim*, [w:] *Kościół na ziemiach zachodnich. Ćwierćwiecze polskiej organizacji kościelnej*, red. J. Krucina, Wrocław 1971, s. 26; J. Sikorski, *Państwo i Kościół na Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1956*, s. 41.

38 T. Dzwonkowski, *Administracja apostolska kamieńska, lubuska i prałatury pilskiej*, s. 25.

katolickich, obsługiwanych przez 201 duchownych³⁹. Rok później było 272 księży polskich i 30 niemieckich oraz 460 siostr z 28 zgromadzeń. W 1950 roku liczba duchownych wzrosła do 398, z tego było 238 księży diecezjalnych i 160 zakonnych, którzy obsługiwali 1202 kościoły i 72 kaplice⁴⁰. Do 1955 roku odremontowano 88 kościołów katolickich, przystosowano do kultu 1202 zbory poewangelickie i postawiono 2385 krzyży przydrożnych⁴¹.

Zasługą ks. administratora apostolskiego E. Nowickiego było stworzenie struktur organizacyjnych oraz zapewnienie wiernym stałej opieki duszpasterskiej. Dokonał m.in. podziału administracji na dekanaty, stworzył nową sieć parafialną, założył małe seminaria duchowne w Gorzowie, Słupsku i we Wschowie oraz wyższe seminarium duchowne w Gorzowie, powołał kurię i sąd duchowny⁴².

Dnia 26.01.1951 roku władze państwowe usunęły ks. E. Nowickiego z terenu gorzowskiej administracji apostolskiej. Rada Konsultorów wybrała ks. prałata Tadeusza Załuckowskiego na wikariusza kapitulnego⁴³. Prymas Polski Stefan Wyszyński mianował go swoim wikariuszem generalnym dla terytorium ordynariatu gorzowskiego. Po śmierci ks. T. Załuckowskiego 19.02.1952 roku wikariuszem kapitulnym prymasowskimi uprawnieniami do zarządzania ordynariatem został ks. prałat Zygmunt Szelażek. Sprawą priorytetową nowego rządcy była troska o formację duchowieństwa. Przeniósł seminaryjne studia filozoficzne z Gorzowa do opactwa pocysterskiego w Gościkowie-Paradyżu, przekazanego przez salezjanów. Powołał instytucję Wzajemnej Pomocy Kapłańskiej oraz zainicjował opiekę nad kapłanami seniorami w Rokitnie⁴⁴.

Dnia 21.09.1954 roku w Poznaniu ks. dr Teodor Bensch otrzymał święcenia biskupie i nominację na rządcę ordynariatu gorzowskiego. Ze względu na sprzeciw władz państwowych nie mógł przybyć do Gorzowa Wlkp. Dopiero 15.12.1956 roku odbył ingres do katedry w Gorzowie Wlkp. Ustanowił bądź odnowił instytucje kształcące katechetów w Szczecinku, Słupsku i Rokitnie oraz powołał wizytatorów nauki religii. Biskup Teodor Bensch zmarł nagle 7.01.1958 roku w Szczecinie. Przez kilka miesięcy funkcję administratora kapitulnego ordynariatu gorzowskiego pełnił ks. dr Józef Michalski⁴⁵.

W 1958 roku papież Pius XII mianował ks. dra Wilhelma Plutę biskupem gorzowskim. Sakrę biskupią otrzymał 7.09.1958 roku w katedrze gorzowskiej z rąk kard. Stefana Wyszyńskiego. Następnie konsekrowano dwóch biskupów pomocniczych: Jerzego Strobę (16.11.1958) i Ignacego Jeża (5.06.1960). Biskup W. Pluta kładł nacisk na pogłębienie życia duchowego u duchowieństwa i wiernych. Zadbał o utworzenie w Rokitnie domu rekolekcyjnego. Organizował konferencje rejonowe dla kapłanów, w ramach których

39 J. Sikorski, *Państwo i Kościół na Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1956*, s. 41.

40 Tamże, s. 59-60.

41 W. Pluta, *Kościół na Pomorzu Zachodnim*, s. 27.

42 E. Napierała, *Historia administracji apostolskiej w Gorzowie Wlkp. za rządów ks. dra Edmunda Nowickiego (1945-1951)*, Międzyrzecz 1975, s. 71, 84-90, 91, 109-119.

43 A. Tymczyj, *Ks. Tadeusz Załuckowski wikariusz generalny*, [w:] *Księga pamiątkowa 50-lecia organizacji Kościoła katolickiego na ziemi lubuskiej, Pomorzu Zachodnim i Północnym (1945-1995)*, red. P. Socha, Z. Lec, Zielona Góra – Gorzów Wlkp. 1998, s. 63-66; biogram ks. T. Załuckowskiego: R. Kufel, *Słownik biograficzny księży pracujących w Kościele gorzowskim 1945-1956*, Zielona Góra 2019, t. 4, s. 111-112.

44 R. Mocny, *Życie i działalność pastoralna wikariusza kapitulnego ks. Zygmunta Szelażka w Gorzowie Wlkp. (1952-1956)*, Zielona Góra 2016, s. 88-89, 115-116; biogram ks. Z. Szelażka: R. Kufel, *Słownik biograficzny księży pracujących w Kościele gorzowskim 1945-1956*, Zielona Góra 2018, t. 3, s. 305-307.

45 P. Socha, *Biskup dr Teodor Bensch pierwszy biskup gorzowski*, [w:] *Księga pamiątkowa 50-lecia organizacji Kościoła katolickiego na ziemi lubuskiej, Pomorzu Zachodnim i Północnym (1945-1995)*, red. P. Socha, Z. Lec, Zielona Góra – Gorzów Wlkp. 1998, s. 71-78; biogram bpa T. Bensch: R. Kufel, *Słownik biograficzny księży pracujących w Kościele gorzowskim 1945-1956*, Zielona Góra 2016, t. 1, s. 54-55.

osobiście prowadził wykłady. Dla uporządkowania form pracy duszpasterskiej opracował cykl rozporządzeń duszpasterskich i podręczników. W okresie rządów bpa Pluty w ordynariacie gorzowskim odbyła się peregrynacja obrazu Matki Bożej Częstochowskiej (1961-1963), intronizacja Serca Jezusowego we wszystkich parafiach w rok po nawiedzeniu obrazu oraz uroczystości milenijne (1966-1967). Dnia 25.05.1967 roku ordynariat gorzowski został podniesiony do rangi administracji apostolskiej zależnej bezpośrednio od Stolicy Świętej⁴⁶. Pod koniec lat 60. XX wieku na terenie administracji mieszkało 2 250 000 katolików, istniało 1587 obiektów sakralnych i 2 klasztory męskie, było 361 parafii i 51 wikariatów lokalnych, pracowało 580 księży diecezjalnych, 450 księży zakonnych i 720 zakonnic oraz 110 alumnów studiowało w seminarium duchownym⁴⁷.

Dnia 28.06.1972 roku papież Paweł VI bullą „Episcoporum Poloniae coetus” ustanowił nową organizację kościelną na Ziemiach Zachodnich. Z terenu dotychczasowej administracji apostolskiej gorzowskiej powstały trzy nowe diecezje: szczecińsko-kamieńska z siedzibą w Szczecinie, koszalińsko-kołobrzeska z siedzibą w Koszalinie i gorzowska z siedzibą w Gorzowie Wlkp. Diecezja została włączona do metropolii wrocławskiej, a jej rządcą został bp W. Pluta. W czasie pobytu w Rzymie, 27.11.1973 roku, bp W. Pluta uzyskał bullę papieską ustanawiającą Gorzowską Kapitułę Katedralną. W tym samym roku papież Paweł VI mianował dotychczasowego wykładowcę Wyższego Seminarium Duchownego w Paradyżu ks. dra Pawła Sochę CM biskupem pomocniczym diecezji gorzowskiej. 26.12.1973 roku nominat przyjął sakrę biskupią w katedrze gorzowskiej⁴⁸.

Biskup W. Pluta 22.01.1986 roku zginął w wypadku samochodowym. Jego następcą został 4.10.1986 roku został ks. dr Józef Michalik, rektor Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie i kierownik Biura Sekcji Młodzieżowej przy Papieskiej Radzie ds. Świeckich. Sakrę biskupią otrzymał 16.10.1986 roku w Bazylice św. Piotra w Rzymie z rąk papieża Jana Pawła II. Ingres do katedry gorzowskiej odbył 30.11.1986 roku. Biskup J. Michalik odnowił budynek kurii w Gorzowie Wlkp., rezydencję biskupią i gmach seminarium duchownego. Troszczył się o powstawanie nowych domów rekolekcyjnych. Zapoczątkował budowę domu dla księży emerytów w Zielonej Górze. Przygotował i zrealizował koronację Cudownego Obrazu Matki Boskiej Rokitniańskiej (18.06.1989). Założył stowarzyszenie „Przyjaciół Paradyża”, troszczył się o nowe powołania kapłańskie i zakonne oraz o formację seminarzystów. Wiele uwagi poświęcił duszpasterstwu młodzieży, m.in. zainicjował coroczne Diecezjalne Dni Młodych (w Niedzielę Palmową 1987). Utworzył także Instytut Formacji Świeckich w Gorzowie Wlkp.⁴⁹. Do pomocy otrzymał kolejnego bpa pomocniczego, którym 6.01.1990 roku został ks. Edward Dajczak, ojciec duchowny w Wyższym Seminarium Duchownym w Paradyżu⁵⁰.

Bullą „Totus Tuus Poloniae populus” z 25.03.1992 roku Jan Paweł II zreorganizował dotychczasową strukturę kościelną w Polsce. Diecezja gorzowska została przemianowana na zielonogórsko-gorzowską, a jej stolicę przeniesiono z Gorzowa Wlkp. do Zielonej Góry.

46 D. Gronowski, *Bp Wilhelm Pluta. Biografia*, Gorzów Wlkp. – Zielona Góra 2015, s. 80-113.

47 W. Pluta, *Kościół na Pomorzu Zachodnim*, s. 27.

48 D. Gronowski, *Bp Wilhelm Pluta. Biografia*, s. 183-200.

49 M. Walczak, *Biskup dr Józef Michalik biskup diecezjalny*, [w:] *Księga pamiątkowa 50-lecia organizacji Kościoła katolickiego na ziemi lubuskiej, Pomorzu Zachodnim i Północnym (1945-1995)*, red. P. Socha, Z. Lec, Zielona Góra – Gorzów Wlkp. 1998, s. 122-123.

50 R. Tomczak, *Biskup Edward Dajczak*, [w:] *Księga pamiątkowa 50-lecia organizacji Kościoła katolickiego na ziemi lubuskiej, Pomorzu Zachodnim i Północnym (1945-1995)*, red. P. Socha, Z. Lec, Zielona Góra – Gorzów Wlkp. 1998, s. 133-134.

Dokonano również pewnej korekty jej granic. Pod koniec grudnia 1992 roku bp J. Michalik przeprowadził się do Zielonej Góry, a 15.02.1993 roku tamże przeniósł kurie diecezjalną. Po mianowaniu 17.04.1993 roku bpa Józefa Michalika metropolitą przemyskim jego miejsce zajął ks. dr Adam Dyczkowski, bp pomocniczy w Legnicy. Urząd objął 19.07.1993 roku, a ingres do katedry gorzowskiej odbył się 5.09.1993 roku. W czasie jego posługi przypadły istotne wydarzenia z życia diecezji: obchody pięćdziesięciolecia administracji kościelnej w Gorzowie Wlkp. (1995), wizyta papieża Jana Pawła II (1997), rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego bpa Wilhelma Pluty (2002) oraz tysiąclecie śmierci pierwszych męczenników Polski w Międzyrzeczu (2003)⁵¹.

Według stanu z 1995 roku na terenie diecezji zielonogórsko-gorzowskiej o powierzchni 10 805 km² mieszkało 1 036 900 osób. W diecezji było 27 dekanatów i 249 parafii oraz 944 obiekty sakralne, które obsługiwało 607 duchownych. Do kapłaństwa przygotowywało się 589 kleryków⁵².

Papież Benedykt XVI 29.12.2007 roku przyjął rezygnację bpa Adama Dyczkowskiego, złożoną ze względu na osiągnięcie wieku emerytalnego. Na jego miejsce mianował bpa dra Stefana Regmunta, który 19.01.2008 roku odbył ingres do katedry gorzowskiej⁵³. Dnia 16.06.2012 roku ks. Tadeusz Lityński został bpem pomocniczym⁵⁴.

Dnia 23.11.2015 roku bp S. Regmunt zrezygnował z zajmowanego urzędu. Przyczyną rezygnacji był stan zdrowia. Jego następcą został dotychczasowy bp pomocniczy tej diecezji bp Tadeusz Lityński. Jego ingres do katedry gorzowskiej miał miejsce 5.01.2016 roku⁵⁵.

Diecezja zielonogórsko-gorzowska należy do metropolii szczecińsko-kamieńskiej. Jej granice pokrywają się z dawnym województwem zielonogórskim. Według stanu z 2021 roku na terenie diecezji zielonogórsko-gorzowskiej mieszka 1 037 912 osób w tym jest 827 643 katolików obrządku łacińskiego. Diecezja posiada 30 dekanatów i 270 parafii, w tym 22 zakonne.

Dnia 22.05.2021 roku w Skwierzynie bp T. Lityński ustanowił sanktuarium Matki Bożej Klewańskiej. To miejsce dedykowane przesiedleńcom z dawnych Kresów Wschodnich i ich potomkom. Na początku liturgii powiedział, [...] „że to bardzo radosny dzień dla całej diecezji i wszystkich środowisk kresowych. To także radosny dzień dla Ziemi Lubuskiej. Odkrywamy w nim na nowo, jak ważna jest pamięć, jak ważny jest szacunek dla przeszłości i jak ważna jest wspólnota”⁵⁶. Przyjmuje się, że obecnie na terenie diecezji w większości rodzin przynajmniej jedna osoba pochodzi z Kresów⁵⁷. Przykładowo na ogólną liczbę 37 500 ludności Żar, kresowianie stanowią grupę około 50% ogółu mieszkańców⁵⁸.

3. Utworzenie Archiwum Diecezjalnego w Zielonej Górze

51 P. Socha, *Pośle do nich proroków i apostołów* [...], [w:] *Sursum corda. Księga jubileuszowa ku czci ks. bpa Adama Dyczkowskiego*, red. A. Brenk, Poznań 2002, s. 117-134.

52 *Schematyzm diecezji zielonogórsko-gorzowskiej. Wydanie jubileuszowe*, red. A. Tymczyk, Zielona Góra 1995 (tylna okładka).

53 „*Służyć w miłości*”. *Biskup Stefan Regmunt w 25 rocznicę święceń biskupich. Posługa w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej*, wywiad przeprowadził W. Kostrzewski, Zielona Góra 2019, s. 12.

54 <https://diecezjazg.pl/bp-tadeusz-litynski-biskup-zielonogorsko-gorzowski/> (dostęp 22.06.2022).

55 Tamże.

56 <https://diecezjazg.pl/w-skwierzynie-powstalo-sanktuarium-matki-bozej-klewanskiej/> (dostęp 27.06.2022).

57 <https://gorzowwielkopolski.naszemiasto.pl/skwierzyna-bedzie-stolica-kresowian-rozmowa/ar/c11-8817307> (dostęp 27.06.2022).

58 M. Łukianow-Tukalo, M. Maciejewski, *Pamięć Kresowian i o Kresach w kontekście przemian pamięci na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski*, „Opuscula Sociologica” 2017, nr 2, s. 25.

Archiwum Diecezjalne w Zielonej Górze powstało na mocy dekretu bpa Adama Dyczkowskiego z 15.09.2003 roku jako samodzielna instytucja kościelna o charakterze naukowo-kulturalnym.

W dekrecie erekcyjnym bp A. Dyczkowski wyraził nadzieję: „Niech ta instytucja diecezjalna służy jak najlepiej zabezpieczeniu źródeł związanych z działalnością Kościoła na terenach naszej Diecezji i będzie miejscem twórczych badań historycznych naszej ziemi”⁵⁹.

Tymczasową siedzibą został budynek kurii biskupiej na placu Powstańców Włkp. nr 1 w Zielonej Górze. Na magazyn główny przeznaczono pomieszczenie dawnej księgarni diecezjalnej na parterze budynku kurii. Archiwum otrzymało także dwa magazyny pomocnicze w Domu Księża Emerytów na osiedlu Kaszubskim nr 8 w Zielonej Górze⁶⁰.

Pracę w Archiwum rozpoczęto od zniesienia do magazynu wszystkich archiwaliów z pomieszczeń biurowych na pierwszym i drugim piętrze kurii. Aktom nadano porządek archiwalny i ułożono na regałach. Każda jednostka archiwalna otrzymała sygnaturę, po czym została wpisana do elektronicznego wykazu, umożliwiającego szybką identyfikację jednostki w magazynie. Opracowano inwentarz archiwalny, który przy współpracy dyrektora Archiwum Państwowego dra Tadeusza Dzwonkowskiego został wydany drukiem w 2008 roku⁶¹.

Dotychczasowa siedziba Archiwum w kurii okazała się niewystarczająca, aby pomieścić rosnący zasób archiwalny. W 2004 roku rozpoczęto budowę nowej siedziby za Księgarnią św. Antoniego od strony ul. Kupieckiej. Dnia 22.04.2005 roku bp diecezjalny Adam Dyczkowski poświęcił plac budowy. Powiedział wtedy m.in.: „Troska o archiwalne dziedzictwo Kościoła stała się głównym powodem, dla którego święcimy to miejsce i błogosławimy tych, którzy strzegą historycznego depozytu oraz tych, którzy w przyszłości będą z niego korzystać [...]. Każde archiwum kościelne jest miejscem pamięci o własnych korzeniach i źródłach naszej żywotności [...]”. W październiku 2006 roku ukończono budowę i przeniesiono cały zasób z kurii do nowej siedziby przy placu Powstańców Włkp. 2. Archiwum otrzymało trzy pomieszczenia: magazyn, pracownię naukową i biuro dyrektora. Magazyn wyposażono w siedem metalowych regałów szynowych i trzy regały biblioteczne. W pracowni uruchomiono dwa stanowiska dla kwerendzistów i służbowe stanowisko komputerowe⁶².

W 2013 roku Archiwum Diecezjalne obchodziło 10-lecie powstania i z tej okazji odbyła się konferencja naukowa, której uwieńczeniem były dwie jubileuszowe publikacje⁶³.

Od 2018 roku Archiwum Diecezjalne mieści się w zachodniej części Domu Księża Emerytów na osiedlu Kaszubskim nr 8 w Zielonej Górze. Część administracyjno-naukowa składa się z sekretariatu, pracowni, biura dyrektora i sali konferencyjnej. Pracownicy Archiwum dysponują trzema pomieszczeniami socjalnymi (aneks kuchenny, zmywalnia i toaleta). Archiwum Diecezjalne posiada 9 magazynów⁶⁴.

59 Dekret erygujący Archiwum Diecezjalne w Zielonej Górze, „Ecclesiastica” 2003, nr 10-12, s. 6.

60 R. Kufel, *Archiwum Diecezjalne w Zielonej Górze 2003-2013*, Zielona Góra 2013, s. 35.

61 R. Kufel, T. Dzwonkowski, *Inwentarz archiwalny Kurii Administracji Apostolskiej w Gorzowie Włkp. z lat 1945-1972*, Zielona Góra 2008.

62 R. Kufel, *Archiwum Diecezjalne*, s. 35-36.

63 R. Kufel, *Archiwum Diecezjalne w Zielonej Górze 2003-2013*, Zielona Góra 2013; *Documenta omnia custodiri debent. Konferencja naukowa z okazji 10-lecia zielonogórskiego Archiwum Diecezjalnego, Zielona Góra 23 października 2013 r.*, red. R. Kufel, Zielona Góra 2014.

64 R. Kufel, *Sprawozdanie z działalności Archiwum Diecezjalnego w Zielonej Górze za 2020 rok*, „Adhibenda. Rocznik Archiwum Diecezjalnego w Zielonej Górze” 2021, t. 8, s. 189.

Zasób archiwalny (stan na 2020) liczy 306 zespołów i 12 939 jednostek aktowych – 178,49 metrów bieżących⁶⁵.

4. Archiwum Kresowe

Pod koniec II wojny światowej Polacy na Kresach Wschodnich, przeczuwając możliwość szybkiego opuszczenia ziemi ojczystej, w pośpiechu pakowali dobytek, zabierając ze sobą tylko to, co było konieczne do egzystowania w nieznanym. Byli rozdarci między przestrzeń, którą musieli opuścić, a ziemią, na której mieli zamieszkać, oderwani od korzeni, domu, grobów i rodzinnych pamiątek. Wśród rzeczy, które zabrali, znalazły się m.in. ubrania, dokumenty, pieniądze i skromne zapasy żywności. Niektórzy jechali ze zwierzętami domowymi i zbożem. Wszyscy podążali w strachu, lęku i niepewności. Jedyłą nadzieją, która ich uspakajała, była wiara ojców, dlatego towarzyszyły im w drodze święte obrazy i figurki przedstawiające świętych, szczególnie Najświętszą Maryję Pannę. W tym exodusie z Kresów czuli się pewniejsi, gdy im towarzyszył znajomy kapłan.

Opuszczając rodzinne parafie i kościoły, nie chcieli, by ich święte wyposażenia padły łupem złodziei i barbarzyńców. Zabrali więc ze sobą to, co udało się zapakować i wywieźć: szaty i sprzęty liturgiczne, obrazy, rzeźby, krucyfiksy, księgi parafialne, a czasem grudkę ziemi z cmentarza, gdzie pozostawili krewnych.

Po przyjeździe na Ziemię Odzyskane zajmowali wolne domostwa i przystosowywali poewangelickie świątynie do kultu katolickiego. Pierwszym wyposażeniem pozyskanych kościołów były przywiezione z Kresów przedmioty służące do liturgii, a wśród nich przede wszystkim ołtarze, obrazy, rzeźby, ławki, konfesjonały, monstrancje, kielichy, lichtarze, ornaty, stuły, alby, komże, kapy, feretrony, sztandary, baldachimy, mszały i rytuały.

W miarę upływu lat niektóre z tych przedmiotów zużyły się i zniszczyły (np. alby, obrusy, feretrony, sztandary). Po Soborze Watykańskim II odstąpiono np. od ornatów w kształcie skrzypiec, zastępując je ornatami w innym kształcie. Stare szaty trafiły do pieca albo do piwnicy lub na strych. W ten sposób wiele przedmiotów przywiezionych z Kresów nie dotrwało do naszych czasów⁶⁶.

Na szczęście dla historii nie wszystko uległo zniszczeniu. W niektórych kościołach zrobiono wystawę nieużywanych przedmiotów przywiezionych przez Kresowian. Przykładowo w kościele parafialnym w Przytoku, w szklanej gablocie pod chórem znajduje się mszał, kielich, patena, naczynie na oleje, stuła i bielizna kielichowa, a na emporze chórowej feretrony i sztandary. W ołtarzu głównym wisi obraz Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, a nad nim potężny drewniany krucyfix. Wszystkie przedmioty pochodzą z kościoła z Waszkowiec (obecnie wieś nad Czeremoszem, pow. wyżnicki, woj. czerniowieckie na Ukrainie, archidiecezja lwowska).

65 Tamże, s. 189.

66 Trafnie o tym napisała Anna Karwińska: „Ponieważ z nowych miejsc zamieszkania Kresowian stosunkowo szybko znikaly symbole ich obecności, niezbędne stawało się wykreowanie swojego prywatnego fragmentu ojczyzny, złożonego z pewnych obiektów materialnych, fotografii czy osobistych pamiątek, przede wszystkim wspomnień. Rzeczy, wbrew współczesnym koncepcjom minimalizmu w życiu codziennym, nakłaniającym do wyzbywania się wszystkiego, co nie jest absolutnie niezbędne, są potrzebne jako swojego rodzaju »serdeczne kotwice«, jako świadkowie, że ów kraj, miasto, dom, pokój i ściana, na której wisiał obrazek, stół, na którym stała srebrna cukiernica, naprawdę istniały. Co ważne, przedmioty przywiezione z utraconej ojczyzny nie nabywają nowej tożsamości, lecz na zawsze pozostają elementem dawnego życia”. A. Karwińska, *Małe ojczyzny – między pamięcią a mitem. Przykład Kresów*, s. 19-20.

Trzeba podkreślić, że na terenie diecezji zielonogórsko-gorzowskiej znajduje się kilka cudownych obrazów przywiezionych przez Kresowian:

- Matki Bożej Pocieszycielki Strapionych z II połowy XVII wieku, pochodzi z Koropca koło Stanisławowa (obecnie w kościele filialnym w Bogaczowie, parafia Koźła),
- Matki Bożej Pocieszenia, pochodzi z Rzęsnej Polskiej (obecnie w kościele parafialnym w Konradowie),
- Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, pochodzi z Waszkowiec (obecnie w kościele parafialnym w Przytoku),
- Matki Bożej Wspomożenia Wiernych z XVII-XVIII wieku, pochodzi z Klewania na Wołyniu (obecnie w kościele parafialnym w Skwierzynie),
- Matki Bożej Nieustającej Pomocy (kopia obrazu z Karabczyjowa na Bukowinie), obecnie w kościele parafialnym pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Zielonej Górze-Jędrzychowie.

Z roku na rok rośnie liczba osób zgłaszających się do Archiwum Diecezjalnego z pytaniem: co zrobić z niektórymi rzeczami po zmarłych? Chodzi np. o modlitewniki, różańce, obrazy, krucyfiksy, stare książki, fotografie, dokumenty, zapiski itp. Pewna kobieta przyniosła do Archiwum obraz Świętej Rodziny, który znalazła w osiedlowym śmietniku. Jak okazało się, obraz pochodził z Kresów. Sami duchowni chętnie pozbywają się nieużywanych ksiąg, naczyń i sprzętów liturgicznych przywiezionych przez ekspatriantów ze Wschodu.

Wówczas zrodził się pomysł utworzenia specjalnego archiwum, w którym będą gromadzone wszelkie pamiątki kresowe. W tym celu został powołana rada założycielska w składzie:

- ks. dr hab. Robert Kufel – przewodniczący,
- Bogusław Mykietów – sekretarz,
- Jerzy Dubiel,
- Mirosława Frątczak,
- dr hab. Leszek Jazownik (prof. UZ),
- Weronika Zegzuła.

Członkowie rady przygotowali projekt nazwanego przez siebie Archiwum Kresowego, po czym przedstawili go biskupowi diecezjalnemu Tadeuszowi Lityńskiemu w Zielonej Górze. Dekretem z 6.04.2018 roku (C10-1/18) bp T. Lityński erygował Archiwum Kresowe jako odrębny dział i serwis internetowy Archiwum Diecezjalnego w Zielonej Górze. Odpowiedzialnym za to dzieło z ramienia biskupa został dyrektor Archiwum Diecezjalnego ks. Robert Kufel, a reprezentującym dyrektora – Bogusław Mykietów, który założył i prowadzi serwis internetowy.

Celem Archiwum Kresowego jest:

- zachowanie materialnego i duchowego dziedzictwa mieszkańców Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej,
- udostępnianie zachowanego dziedzictwa kresowego szerszemu ogółowi społeczeństwa.

Zadaniem Archiwum Kresowego jest:

- nawiązanie kontaktów z Kresowianami mieszkającymi aktualnie na terenie diecezji zielonogórsko-gorzowskiej oraz przyjmowanie materiałów na temat przedwojennego, niemieckiego dziedzictwa związanego z obecnym terytorium diecezji,
- przygotowanie kopii cyfrowych zgromadzonych materiałów,
- udostępnianie wyłącznie kopii cyfrowych,
- popularyzacja dziedzictwa kresowego w mediach społecznościowych,
- współpracy z innymi podmiotami, które zajmują się podobną tematyką.

Po utworzeniu Archiwum Kresowego przygotowano oddzielne pomieszczenie na gromadzenie pamiątek i zakupiono skaner do digitalizacji. Powstała oddzielna strona internetowa z następującą informacją: „Archiwum Kresowe prosi o przekazywanie eksponatów do zbioru. Zależy nam na dokumentach, fotografiach, pocztówkach, publikacjach związanych z Kresowianami na Ziemi Lubuskiej, a także materiałach dotyczących zastanego (niemieckiego) dziedzictwa – by mieszkańcy mogli poznać także przeszłość swej miejscowości przed 1945 rokiem. Taka też będzie struktura cyfrowej kolekcji – oparta na obecnym podziale administracyjnym na gminy i miejscowości, do których od 1945 roku przybywali Kresowianie. Eksponaty zeskanujemy i udostępniemy w naszej cyfrowej kolekcji, by wszyscy mogli z nich bezpłatnie korzystać. Oryginały zostaną zwrócone właścicielom lub mogą też zostać przekazane w depozyt do Archiwum Diecezjalnego. Eksponaty można przekazać na 2 sposoby:

1. Wysłać listem poleconym lub paczką (listem zwykłym proszę nie przysyłać, gdyż niestety przesyłka może zaginąć) na adres:

Archiwum Kresowe przy Archiwum Diecezjalnym w Zielonej Górze
os. Kaszubskie 8, 65-548 Zielona Góra

Prosimy o dokładne opisanie przekazywanych dokumentów – tu znajdują Państwo informacje, jak to zrobić.

2. Proszę skontaktować się z nami, a ustalimy sposób bezpośredniego odbioru eksponatów (dane w zakładce Kontakt).

Otagowanie eksponatów pozwoli w łatwy sposób znaleźć też konkretne miejscowości kresowe, jak i nazwiska Kresowian. Mamy nadzieję, że pomoże to w badaniach genealogicznych i wzbogaci wiedzę o obecnych mieszkańcach Lubuskiego. Tu znajdują Państwo skany cyfrowego Archiwum Kresowego: <http://archiwumkresowe.pl/cyfrowe-archiwum-kresowe/>

Informacja o powstaniu Archiwum Kresowego została podana do lokalnych mediów: „Niedziela”, „Gość Niedzielny”, „Gazeta Lubuska” i TVP3 Gorzów.

Archiwum Kresowe nawiązało współpracę z podmiotami, które w regionie zajmują się tematyką kresową, np. Stowarzyszenie Huta Pieniacka we Wschowie, Stowarzyszenie „Pamięć Polskich Kresów” w Zielonej Górze-Łęczycy.

Sympatycy Archiwum uczestniczą w spotkaniach o tematyce kresowej. Przykładowo brali udział w XIII Uroczystościach Kresowych, które odbyły się 3.10.2021 roku w Zielonej Górze-Łęczycy w celu uczczenia pamięci ofiar ludobójstwa dokonanego przez OUN-UPA w latach 1939-1947 na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej. Obchody rozpoczął koncert pieśni w wykonaniu zespołu „Nasza Łężyca” w kościele pw. Matki Bożej Fatimskiej i msza św. w intencji ofiar ludobójstwa wołyńsko-małopolskiego, której przewodniczył ks. Zbigniew

Dymitruk, diecezjalny kapelan Kresowian i Sybiraków. Homilię wygłosił ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski, który przypomniał historię i znaczenie pamięci o losach Polaków na Kresach.

W czerwcu 2022 roku zaplanowano konferencję naukową „Kresy Wschodnie. Historia – Tożsamość – Pamięć na Środkowym Nadodrzu”, której organizatorem było Archiwum Diecezjalne w Zielonej Górze. Konferencja została odwołana do czasu zakończenia wojny na Ukrainie.

Archiwum Kresowe jest także obecne w życiu społeczno-kulturalnym lokalnej społeczności przez udział m.in. w:

- corocznych targach książki regionalnej w Gorzowie Wlkp.,
- koncertach w Filharmonii Zielonogórskiej,
- wystawach,
- festiwalach pieśni kresowych.

Kresowianie i ich rodziny chętnie odwiedzają Archiwum Kresowe, aby przy okazji spotkania z archiwistami opowiedzieć historie kresowe. Przykładowo w 2019 roku Archiwum gościło Kresowian Annę i Władysława Wężyków, którzy opracowują genealogię rodzinną. Ostatnio Archiwum odwiedzili krewni ks. Władysława Szeremeta – autora wspomnień o rodzinnej Stanisławówce w powiecie żółkiewskim, a także gościło Michała Urzędowskiego, którego rodzice przyjechali na ziemię zachodnie z Podzameczka koło Buczacza.

Członek rady Archiwum Kresowego Bogusław Mykietów, co roku organizuje wyjazdy wolontariuszy na Ukrainę, aby porządkować polskie groby i cmentarze. Pieniądze na ten cel pochodzą ze składek rodzin kresowych i ludzi dobrej woli. Po pandemii COVID-19 zaplanował porządkowanie cmentarza w Kozakach, powiat Złoczów.

Od początku powstania Archiwum Kresowego ukazało się kilka publikacji na bazie materiałów źródłowych użyczonych przez rodziny kresowe:

- Araszczuk I., Mykietów B., Stojanowski H., *Kalendarium dziejów mieszkańców parafii Zazule-Kozaki koło Złoczowa z kalendarzem na rok 2018*, Zielona Góra 2018,
- Kubiak M., Mykietów B., Opaczewska L., *Mieszkańcy Stryjówki koło Zbaraża w świetle spisu familij i wspomnień*, Zielona Góra 2019,
- Kutny M., *Losy rodziny Kutnych z Zarwanicy pod Złoczowem 1869-1945*, Zielona Góra 2019,
- Mykietów B., Opaczewska L., *Dawid i Goliat. Obrona wsi Kozaki pod Złoczowem 16 marca 1944 roku*, Zielona Góra – Pyrzany 2019,
- Lesiuk T., *Pelechalia 2019. Pierwszy Zjazd Rodziny Pelechów 1787 Trościaniec Mały – Kozaki – Pyrzany 2019*, Pyrzany 2019,
- Lesiuk T., *Saga(n) rodu Pelechów spod Złoczowa, czyli opowieść rodzinna Jaśkowej Teresy*, Pyrzany 2019,

- Mykietów B., *Major Kazimierz Romański z Łuki koło Złoczowa. Ułan, ziemianin, dobroczyńca. Kawaler Orderu Wojennego Virtuti Militari, zapomniany żołnierz Niepodległej*, Zielona Góra 2020.

Od 2018 roku w roczniku Archiwum Diecezjalnego w Zielonej Górze „Adhibenda” istnieje osobny dział: „Archiwum Kresowe”, w którym pojawiają się niepublikowane dotąd np. wspomnienia, biogramy, fotografie itp.

Przy Archiwum Kresowym funkcjonuje podręczny księgozbiór, zasilany wydawnictwami ofiarowanymi przez darczyńców. Wśród podarowanych publikacji znajdują się:

- *Lubuszenie z Kresów Wschodnich. Wspomnienia i dokonania*, red. E. Kraszewska, Gorzów Wlkp. 2008,
- Chrzanowski A., *Z Bukowiny do Zielonej Góry. (Historia ikony na tle ludzkich losów)*, Zielona Góra 2010,
- *Świat Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej w literaturze i sztuce*, red. M. i L. Jazownik, Zielona Góra 2014,
- *Z Kresów na Kresy*, red. M. Boryna, Szprotawa 2015,
- Klisowski R.M., *Wołyńskie labirynty*, Biały Dunajec – Ostróg 2021.

Wśród eksponatów – pamiątek „z duszą” przechowywanych w Archiwum Kresowym znajduje się odnaleziony 17.11.2021 roku w czasie porządkowania poddasza kościoła w Pyrzanach, namalowany ok. 1910 roku, obraz Mariana Słoneckiego – późniejszego ucznia Malczewskiego i Batowskiego, wykładowcy Akademii Sztuk Pięknych (ASP) w Wilnie, powstańca warszawskiego i profesora ASP w Krakowie. Obraz został przywieziony do Pyrzan przez przesiedleńców w 1945 roku z dawnej parafii Zazule-Kozaki koło Złoczowa⁶⁷. Na uwagę zasługuje też kolekcja szklanych negatywów przedstawiających mieszkańców przedmieść Złoczowa⁶⁸. Ponadto w zbiorze Archiwum znajdują się szaty, księgi i naczynia liturgiczne oraz pamiątki rodzinne (fotografie, listy, dokumenty).

Archiwum Kresowe jest otwarte na współpracę z instytucjami i osobami prywatnymi, którym tematyka kresowa jest bliska sercu. Należy podkreślić, że Zielonogórska Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Zielonogórskiego popularyzuje zbiory Archiwum w swoim serwisie:

<https://zbc.uz.zgora.pl/dlibra/collectiondescription/987>

Zakończenie

W okresie powojennym Ziemia Odzyskane stały się miejscem masowych przesiedleń ludności kresowej, zmuszonej do opuszczenia ojcowizny i osiedlenia się na terenach, które jeszcze niedawno zamieszkiwali Niemcy. Wydziedziczeni, ograbieni, obarczeni bagażem

67 Więcej na ten temat: <http://archiwumkresowe.pl/sensacyjne-znalezisko-na-strychu-kościola-w-pyrzanach-odnaleziono-nieznanego-obraz-autorstwa-mariana-słoneckiego-z-kaplicy-w-podlipcach-koło-złoczowa/>.

68 Więcej na ten temat: <http://archiwumkresowe.pl/w-zbiorach-rodziny-stojanowskich-z-białcza-odnaleziono-szklane-negatywy-z-kozaków-koło-złoczowa/>.

traumatycznych doświadczeń wojennych przybyli na tereny porażające obcością. Wygnańcy ze Wschodu, nazywani Kresowianami, przez długie lata traktowali Ziemię Odzyskaną jak obóz przejściowy, przeświadczeni, że w niedługim czasie będą mogli powrócić do rodzinnych domów. Ze świadomości ekspatriantów brutalnie rugowano pamięć o ich „małych ojczyznach”. Z czasem Kresowianie zaczęli wrastać w nową rzeczywistość, współtworząc wraz z autochtonami i przybyszami z innych części Polski oblicze gospodarcze i kulturalne Ziemi Odzyskanych, nadali mu niepowtarzalne rysy.

Kresowianie pozostawili po sobie różne materialne pamiątki, które częściowo trafiły do muzeów, izb pamięci i obiektów sakralnych. Niektóre z nich znajdują się w rękach prywatnych przyjaciół i rodzin Kresowian. Głównie z myślą o nich i o tych artefaktach powstało Archiwum Kresowe przy Archiwum Diecezjalnym w Zielonej Górze, aby zbierać, przechowywać i udostępniać pamiątki kresowe – jak napisała Anna M. Dubaniewicz – czyli rzeczy, które biorą udział „w podtrzymywaniu lokalnej tożsamości i jedności z pierwotną grupą, konstruują pamięć miejsc”⁶⁹. Głównym zadaniem, którego podjęło się Archiwum, jest upamiętnienie rodzinnej i lokalnej przeszłości kresowej.

Niniejsza publikacja dowodzi, że Archiwum Kresowe jest społecznie potrzebne nie tylko współczesnym Polakom, ale i kolejnym pokoleniom, aby dbać o dziedzictwo kresowe i kultywować pamięć o Kresach. Archiwum spełnia zadania, które w 2018 roku zostały mu postawione przez radę założycielską. Gromadzi i udostępnia pamiątki kresowe, głównie w wersji cyfrowej, popularyzuje dziedzictwo kresowe w mediach społecznościowych oraz podejmuje współpracę z innymi podmiotami zajmującymi się podobną tematyką.

Abstrakt

Tematem niniejszego opracowania są: „Ekspatrianci z Kresów Wschodnich na Środkowym Nadodrzu na przykładzie działalności Archiwum Kresowego przy Archiwum Diecezjalnym w Zielonej Górze”. Celem jest przedstawienie kontekstu powstania Archiwum Kresowego oraz próba znalezienia odpowiedzi na pytanie: czy w zaproponowanej formule Archiwum Kresowe jest społecznie potrzebne, a jeśli tak, to czy należycie wypełnia zleconą mu misję oraz postawione przed nim zadania? Publikacja dowodzi, że Archiwum Kresowe jest społecznie potrzebne nie tylko współczesnym Polakom, ale i kolejnym pokoleniom, aby dbać o dziedzictwo kresowe i kultywować pamięć o Kresach. Archiwum spełnia zadania, które w 2018 roku zostały mu postawione przez radę założycielską. Gromadzi i udostępnia pamiątki kresowe, głównie w wersji cyfrowej, popularyzuje dziedzictwo kresowe w mediach społecznościowych oraz podejmuje współpracę z innymi podmiotami zajmującymi się podobną tematyką.

Słowa kluczowe: Kresy Wschodnie, Archiwum Kresowe, Archiwum Diecezjalne w Zielonej Górze, Pomorze Zachodnie, Środkowe Nadodrze, Ziemia Lubuska

69 A.M. Dubaniewicz, „*I pójdzie ze mną do Lwowa, to znaczy do trumny*”. *Przedmiot jako strażnik pamięci o Kresach*, „Przegląd Kulturoznawczy” 2012, nr 2, s. 120.